

Jarosław Cabaj

W służbie prawosławia i państwa rosyjskiego - działalność mniszek leśniańskich na obszarze nadburzańskiego Podlasia na przełomie XIX i XX wieku

Niepodległość i Pamięć 25/4 (64), 47-75

2018

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław Cabaj

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych

W służbie prawosławia i państwa rosyjskiego – działalność mniszek leśniańskich na obszarze nadbużańskiego Podlasia na przełomie XIX i XX wieku¹

Słowa kluczowe

unicy, prawosławie, rusyfikacja, monaster żeński, Leśna na Podlasiu, ihumenia Katarzyna Jefimowska

Streszczenie

Artykuł prezentuje uwarunkowania organizacji i działalności prawosławnego żeńskiego zgromadzenia zakonnego, które główną siedzibę miało w Leśnej na Podlasiu. Placówka ta działała przez trzydzieści lat, licząc od formalnego utworzenia w 1884 r. do ewakuacji siostr latem 1915 r. W tym okresie zakonnice, korzystając ze wsparcia najwyższych władz państwowych i cerkiewnych, prowadziły ożywioną działalność o charakterze religijnym (propagowanie prawosławia wśród dawnej ludności unickiej), kulturalno-oświatowym (praca rusyfikacyjna wśród miejscowej ludności wiejskiej), opiekuńczym i gospodarczym. Poczynania zgromadzenia w Leśnej i jego filii, później samodzielnych klasztorów, służyły realizacji polityki państwa rosyjskiego i Cerkwi prawosławnej. Na działalność zakonnice przemożny wpływ wywarła ihumenia Katarzyna Jefimowska, która przenosiła na tereny Podlasia wzorce prawosławia rosyjskiego, przy jednoczesnym eliminowaniu tradycyjnych ruskich (białoruskich, ukraińskich). W działalności oświatowej, kulturalnej, opiekuńczej i gospodarczej korzystała z doświadczeń wybitnych pedagogów i uczonych rosyjskich tamtego okresu.

¹ Artykuł opracowany na podstawie badań prowadzonych w ramach tematu badawczego nr 271/11/S („Prasa podlaska w XIX–XXI wieku”), sfinansowanego z dotacji na naukę, przyznanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Leśna Podlaska² w latach 1884–1915 stała się jednym z głównych ośrodków działalności religijnej, jak również społeczno-gospodarczej i kulturalnej rosyjskiej Cerkwi prawosławnej. Miejscowy żeński klasztor oddziaływał na teren nadbużańskiego Podlasia, rozumianego jako obszar ówczesnych powiatów: bialskiego, konstantynowskiego, radzyńskiego, włodawskiego, po części też sokołowskiego i siedleckiego, wchodzących w skład guberni siedleckiej (1867–1913). Wpływy klasztoru leśniańskiego sięgały zresztą znacznie dalej – na północy po Teolin w guberni suwalskiej i Krasnystok w grodzieńskiej, na południu zaś po Radecznicę w powiecie zamojskim oraz Turkowice w hrubieszowskim (obydwa ośrodki w guberni lubelskiej). Urszula Pawluczuk, współczesna badaczka problematyki życia monastycznego na terenie imperium Romanowów, porównała ośrodek w Leśnej do Ławry Kijowsko-Pieczarskiej, gdyż zarówno pierwszy, jak i drugi dały początek wielu innym monasterom³, wymienione bowiem wyżej klasztory w Teolinie, Krasnymstoku, Radecznicy, Turkowicach, a także w Wirowie w guberni siedleckiej tworzyły wysłanniczki z Leśnej.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie, w świetle wybranych tytułów rosyjskiej prasy regionalnej, okoliczności powstania, uwarunkowań i głównych kierunków działania żeńskiego monasteru w Leśnej na Podlasiu. Zakres czasowy obejmuje lata 1884–1915. Datę początkową wyznacza decyzja Świętobliwego Synodu w Petersburgu z 25 kwietnia 1884 roku, na podstawie której powstał żeński monaster leśniański. Z uwagi jednak na uwarunkowania, należy sięgnąć do wydarzeń wcześniejszych, zwłaszcza dotyczących problematyki unickiej. Datę końcową artykułu wyznaczono na 1915 roku. W związku bowiem z „bieżeństwem” zakonnic w głąb Rosji, klasztor został wtedy opuszczony, a następnie przejęty przez poprzedniego właściciela – Kościół rzymskokatolicki. Zakres terytorialny określono w tytule – nadbużańskie Podlasie, obejmujące wyżej wymienione powiaty guberni siedleckiej. Z uwagi jednak na rozległy obszar oddziaływania

² Leśna Podlaska – obecnie wieś w województwie lubelskim, w powiecie bialskopodlaskim, oddalona od Białej Podlaskiej o 16 kilometrów, siedziba władz gminnych, 953 mieszkańców. W omawianym okresie w nazwie miejscowości nie używano przymiotnika „Podlaska”. Taką wersję nazwy przyjąłem w artykule.

³ U. Pawluczuk, *Życie monastyczne w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007, s. 36.

mniszek z Leśnej w dalszej części pracy będą też odniesienia do miejscowości ze wschodnich terenów Królestwa Polskiego i zachodnich z ziem zabranych.

Problematyka działalności monasteru w Leśnej była zwykle po-
bieżnie omawiana w publikacjach naukowych i popularnonaukowych.
Stosunkowo najwięcej miejsca funkcjonowaniu wymienionej wyżej
placówki zakonnej poświęciła wspomniana już Urszula Pawluczuk.
O znaczeniu klasztoru leśniańskiego pisał też Antoni Mironowicz⁴.
Krótka wzmianka o udziale przeoryszy Katarzyny w nagłaśnianiu
sprawy chełmskiej znalazła się w książce Andrzeja Szabaciuka⁵. Z ko-
lei Jerzy Sroka ogólnie przedstawił działalność klasztoru prawosławne-
go w publikacji poświęconej Zakładowi Kształcenia Nauczycieli⁶.
Przyczynkarski charakter mają prace wydane przez środowiska kato-
lickie, a poświęcone sanktuarium leśniańskiemu⁷, jak również publi-
kacje autorstwa osób związanych z Cerkwią prawosławną⁸. O począt-
kach działalności prawosławnych mniszek na Podlasiu dowiadujemy
się też z rosyjskich publikacji z tamtego okresu⁹.

⁴ A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005.

⁵ A. Szabaciuk, „Rosyjski Ulster”. *Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863–1915*, Lublin 2013.

⁶ J. Sroka, *Leśniacy. Zakład Kształcenia Nauczycieli w Leśnej Podlaskiej 1916–1970*, Biała Podlaska 1990.

⁷ A. Jędrzejewski, *Historia cudownego obrazu Matki Boskiej w Leśnej*, Leśna Podlaska 1928; M.R. Łaziński [ojciec paulin], *Powrót cudownego obrazu Matki Bożej do Leśnej na Podlasiu (z racji 250-letniego jubileuszu zjawienia się cudownego obrazu 1683–1933)*, Częstochowa 1933; E. Rakoczy, *Sanktuarium Maryjne w Leśnej Podlaskiej w XIX wieku*, Leśna Podlaska 1986.

⁸ *K istorii prawosławnogo ženskogo monaszestwa na Chołmszczynie i Podlaszji*, „Prawosławnyj Kalendar”, Warszawa 1966, s. 92–97; P. Niesteruk, *Szkola ihumenii Katarzyny*, „Przegląd Prawosławny” 2004, nr 5, s. 30–33; P. Nosuwiec, *Lisnianskij monastyr; jak kulturno-religijnyj osередok Pidljaszja do switowej wijny*, „Cerkwa i Narid”, Krzemieniec 1935, nr 18, s. 566–569.

⁹ M.N.G., *Istoriceskija swedenija o lesninskoj prawoslawnoj ženskoj obszynie (sedleckaja gubernija, konsatntinowskago ujezda)*, Petersburg 1888; V.T.M-ć, *Jawlenie cudotwornoj ikony Bogomateri w Lesnie w swjazi s drugimi sowremennymi sobytjami na Rusi*, Warszawa 1883.

Bazę źródłową artykułu stanowi – jak już wyżej wskazano – rosyjskojęzyczna prasa regionalna z końca XIX i początku XX wieku, przede wszystkim „Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Westnik”, „Bratskaja Beseda” i „Chołmskaja Rus”, a także wydawany corocznie „Chołmskij Narodnyj Kalendar”. Pierwsze z wymienionych pism, organ prasowy diecezji chełmsko-warszawskiej, zawiera podstawowe wiadomości o życiu religijnym w omawianym monasterze, źródłach jego finansowania itd. O ważniejszych wydarzeniach z dziejów klasztorów prawosławnych na Podlasiu i wschodniej Lubelszczyźnie dowiadujemy się także ze wspomnień biskupa chełmskiego Eulogiusza¹⁰.

1. Teren działania

Leśna była od końca XVII wieku ważnym ośrodkiem życia religijnego, oddziałującym na katolików obrządku łacińskiego i grekokatolickiego Podlasia nadbużańskiego. Miało to związek z kultem wizerunku Matki Boskiej, rozpoczętym objawieniami w 1683 roku. Od 1727 roku opiekę nad tym sanktuarium sprawowali paulini¹¹. Wywierali oni istotny wpływ na miejscową ludność, tak w sferze religijnej, jak i narodowej. Ta druga zaznaczyła się w okresie powstań narodowych. Ojciec Eustachy Rakoczy, w referacie wygłoszonym na V Ogólnopolskim Kongresie Mariologicznym i Maryjnym w Lublinie 29 sierpnia 1986 roku, wskazał na znaczenie leśniańskich paulinów dla polskiej działalności niepodległościowej w drugiej połowie XIX wieku. Zwłaszcza w okresie powstania styczniowego klasztor stał się jednym z ogniw ruchu narodowego. W następstwie upadku zrywu niepodległościowego zakonnicy zostali usunięci z Leśnej w nocy z 27 na 28 października 1864 roku. Było to częścią działań podjętych przez władze rosyjskie wobec wszystkich zgromadzeń katolickich w skali całego Królestwa Polskiego. W Leśnej pozostał tylko podprzeor

¹⁰ *Put' mojej żizni. Wspominanija Mitropolita Jewłogija*, Izłożenije po jego rasskazam M. Manuchinoj, Paryż 1947.

¹¹ Strona prawosławna utrzymywała, że katolicy podstępem weszli w posiadanie cudownego wizerunku i przez blisko dwieście lat z Leśnej prowadzili działalność wrogą Cerkwi prawosławnej; M. Popow, *Istoriczeskija swiedenija o lesninskom monastyre, jego sowremiennoje sostojanije i wlijanije na narod*, „Chołmskij Narodnyj Kalendar” (dalej: CNK) na 1892 god, Warszawa 1891, s. 129.

ojciec Dionizy Korzeniowski jako administrator parafii do 1868 roku, później jego miejsce zajął ksiądz Leon Przesmycki. E. Rakoczy podał również, że po kasacie klasztoru, z polecenia biskupa podlaskiego Beniamina Szymańskiego w obiektach popaulińskich zjawili się dwaj jego wysłannicy. Ich zadaniem było sprawdzenie inwentarza kościelnego oraz zabranie co cenniejszych przedmiotów do skarbca diecezjalnego. Mieli oni wówczas zabrać oryginalny wizerunek Matki Boskiej Leśniańskiej, na jego miejscu umieścili wierną kopię. Dalsze losy obrazu są związane z osobą biskupa Szymańskiego, który usunięty przez władze rosyjskie z urzędu w Janowie przebywał w Łomży, gdzie leśniański wizerunek przekazał pod opiekę siostrzom benedyktynek¹². Inną wersję przedstawiają środowiska prawosławne, które utrzymują, iż monaszki uciekające z Leśnej przed wojskami niemieckimi w 1915 roku zabrały ze sobą oryginalny obraz i to zgromadzenie zakonne ma go w swoim posiadaniu.

Losy klasztoru leśniańskiego są ściśle związane z problemem unickim. Sanktuarium, jak już wyżej wskazałem, będące w posiadaniu łacińskich zakonników, oddziaływało również na miejscową ludność unicką. W latach sześćdziesiątych XIX wieku, gdy z Leśnej zostali usunięci paulini, o klasztor upomniął się unicki biskup chełmski Michał Kuziemski¹³. Ten dostojnik pochodzący ze Lwowa miał plany „oczyszczenia” obrządku greckokatolickiego z „naleciałości polsko-łacińskich”. W Leśnej zamierzał osiedlić zakonników z greckokatolickiego zgromadzenia bazylianów z Białej Podlaskiej i Warszawy. W tych działaniach oczyszczających obrządek unicki z „naleciałości

¹² E. Rakoczy, op. cit., s. 17–19.

¹³ Michał Kuziemski (Mychajło Kuziemskij) (1809–1879) – ukraiński działacz polityczny i cerkiewny, syn duchownego greckokatolickiego, od 1833 r. duchowny unicki, od 1837 r. pełnił szereg funkcji kościelnych, m.in. kanclerz konsystorza, później prałat. W okresie Wiosny Ludów najpierw był zastępcą, a następnie przewodniczącym Głównej Rady Ruskiej (*Hołowna Ruska Rada*). W październiku 1848 r. zorganizował we Lwowie zjazd inteligencji ukraińskiej. W latach 1861–1868 był posłem na sejm krajowy w Galicji i posłem do wiedeńskiej Rady Państwa. Później (1868–1871) piastował godność unickiego biskupa chełmskiego. Z uwagi na konflikty z władzami rosyjskimi, dążącymi do likwidacji obrządku unickiego i rusyfikacji unitów, Kuziemski był zmuszony opuścić Chełm i powrócić do Lwowa; F. Steblij, *Kuziemski Michajło (20.02.1809–05.12.1879)*, [w:] *Encyklopedija Lwowa*, t. 3, pod redakcją Andrija Kozickiego, Lwów 2010, s. 658–659.

polsko-łacińskich” Kuziemski uzyskał akceptację ze strony władz rosyjskich, które tą drogą chciały doprowadzić do zbliżenia, a następnie do włączenia greckokatolickiej diecezji chełmskiej do Cerkwi prawosławnej. Przewodniczący Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskim książe Włodzimierz Czerkasski – jak zauważył Alfons Jędrzejewski – zwlekał z odpowiedzią na postulat biskupa chełmskiego. Zamierzał bowiem uczynić z Leśnej ośrodek propagowania prawosławia wśród miejscowej ludności¹⁴. Ostatecznie więc upadł plan Kuziemskiego, biskup zaś skłócony z władzami rosyjskimi i nienawidzony przez samych unitów porzucił diecezję i wrócił do Lwowa.

Sprawa unicka miała jednak istotne znaczenie dla dalszych losów omawianego klasztoru. W 1875 roku nastąpiło wcielenie do Cerkwi prawosławnej unickiej diecezji chełmskiej, jedynej tego obrządku w Królestwie Polskim. W następstwie tego dotychczasowi unicy, w świetle obowiązującego prawa, stawali się wyznawcami religii mającej status państwowej. W warunkach imperium rosyjskiego oznaczało to konieczność pozostawania przy tym obrządku i brak możliwości wyboru wyznania. Unicy w większości nie akceptowali narzuczonego im prawosławia. Władze rosyjskie, dążąc do likwidacji oporu grekokatolików, zdecydowały się na zamykanie – jak to określano – centrów polskiej i katolickiej propagandy. W ramach tych działań likwidacji uległa rzymskokatolicka diecezja podlaska (1867 r.). W roku kasaty unii w Królestwie Polskim w posiadanie Cerkwi prawosławnej weszły lokalne sanktuaria, przy których skupiali się katolicy obydwu obrządków. Taki los spotkał obiekty sakralne w Leśnej i Kodniu, obydwie ośrodki znane z kultu maryjnego. Podobnie władze rosyjskie postąpiły z sanktuarium pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego w Radeczniczy, w powiecie zamojskim. Bernardyni, dotychczasowi gospodarze tego obiektu, w 1869 roku zostali zmuszeni do oddania go unitom. Powstała tam wówczas parafia tego obrządku. W 1875 roku, wraz z likwidacją unii dawny klasztor w Radeczniczy wszedł w posiadanie Cerkwi prawosławnej¹⁵.

¹⁴ A. Jędrzejewski, op. cit., s. 16–17.

¹⁵ Klasztor w Radeczniczy został przekazany unitom na prośbę biskupa chełmskiego Michała Kuziemskiego. Tak więc w tym przypadku starania dostojnika zakończyły się dla niego połowicznym sukcesem. Wprawdzie władze rosyjskie zgodziły się

Oficjalna kasata unii w Królestwie Polskim oraz działania podjęte przez władze rosyjskie nie przyniosły – jak już wyżej wskazano – akceptacji prawosławia przez większość ludności grekokatolickiej. Powszechnym niemal dla tej społeczności był bojkot narzuconego jej wyznania. Z danych Siedleckiego Gubernialnego Zarządu Żandarmierii wynika, że w pierwszym roku po likwidacji unii (1876) w skali całej guberni siedleckiej tylko 11,54% dawnych unitów uczęszczało do cerkwi. Największy opór odnotowano w powiatach siedleckim i sokołowskim, gdzie odsetek ten wyniósł 1,73%, w pozostałych zaś: w radzyńskim – 2,13%, konstantynowskim – 9,82%, bialskim – 14,68%, włodawskim – 16,26%¹⁶. W kolejnych latach rozmiary bojkotu nie uległy większym zmianom. Charakterystycznym dla postaw większości dawnych unitów, których w oficjalnej nomenklaturze administracja określała jako „opornych”, było unikanie kontaktów z duchownymi prawosławnymi i niekorzystanie z ich posług religijnych (msza, spowiedź, komunia, ślub, chrzest, pogrzeb). Prześladowani próbowali uzyskać posługi religijne w parafiach rzymskokatolickich. Było to jednak utrudnione z uwagi na zarządzenia władz rosyjskich i w związku z tym surowe sankcje dla księży, którzy zdecydowaliby się na mieszanie w „wewnętrzne sprawy prawosławia”. Należy też zauważyć, że nierzadko „oporni” spotykali się z niezrozumieniem ze strony katolików obrządku łacińskiego. Obszerne opisy tych wydarzeń pozostawiła właścicielka majątku Kolano, Jadwiga Łubieńska¹⁷.

Opór dawnych unitów wobec narzuconego im wyznania w ciągu kilku lat po kasacie unii dowodzi nieskuteczności działań administracyjnych. Z niewielkich efektów zastosowania przymusu zdały sobie

na przejście obiektów przez unitów, ale nie wyraziły zgody na osiedlenie w nich grekokatolickiego zakonu bazylianów; R. Jusiak, *Sanktuarium św. Antoniego w Radecknicy w kontekście środowiska lokalnego*, Kalwaria Zebrzydowska 2013, s. 60–61.

¹⁶ J. Cabaj, *Życie religijne unitów podlaskich w pierwszym roku po kasacie unii w świetle sprawozdań żandarmierii*, [w:] *Z Chrystusem w służbie Bogu i ludziom. Księga Jubileuszowa z okazji 60. rocznicy urodzin i 30-lecia pracy naukowej księdza Profesora Romana Krawczyka*, pod red. Janusza Gmitruka i Anny Wielgosz, Warszawa–Siedlce 2012, s. 478–479.

¹⁷ Ottonówna (Jadwiga Łubieńska), *Podlaskie „Gospody Pomyśluj” 1872–1905. Kronika 33 lat prześladowania Unii przez naocznego świadka...*, Kraków 1908, s. 57–60.

sprawę kręgi cerkiewne. Stąd, jak się wydaje pojawiły się projekty poczynań długofalowych o charakterze religijnym, ale również kulturalno-oświatowym i gospodarczym. Jednym z nich stała się działalność zakonów żeńskich, które zapoczątkowały swoją „misję” w Leśnej. Źródła rosyjskie wskazują, iż inicjatorem tych poczynań był arcybiskup chełmsko-warszawski Leoncjusz Lebedziński. Duchowny Michał Popow, podkreślił, iż dwieście lat „propagandy łacińskiej”, gdy nie słyszano w Leśnej liturgii prawosławnej, sprawiło, że okoliczni mieszkańcy zapomnieli dawną wiarę. Leoncjusz – jak zauważył wspomniany autor rosyjski – uświadomił sobie, że w takiej sytuacji działania jednego proboszcza nie przyniosą spodziewanych efektów, a do odrodzenia prawosławia na tych terenach może doprowadzić zorganizowana akcja wielu osób. Dlatego zgodził się na pomysł prowadzenia do Leśnej zgromadzenia żeńskiego. Z takim projektem Leoncjusz zwrócił się do Świętobliwego Synodu w Petersburgu. Stamtąd uzyskał poparcie, zrozumienie i błogosławieństwo. Wsparcie płynęło też z kręgów dworskich, w tym przede wszystkim ze strony cesarza. W ten sposób w 1884 roku w miejsce wcześniejszego klasztoru katolickiego powstało prawosławne zgromadzenie Świętej Bogurodzicy. M. Popow podkreślił też, że arcybiskup Leoncjusz poszukiwał dla leśniańskiego zgromadzenia „dostojnej” przełożonej. Znalazł ją w osobie hrabiny Eugenii Borysowny Jefimowskiej¹⁸.

2. Przełożona Katarzyna i jej klasztor

Omawiając kwestie organizacji i działalności monaszek leśniańskich, należy zwrócić uwagę na ogólną sytuację zgromadzeń żeńskich w państwie rosyjskim. Cytowana już wyżej badaczka problematyki prawosławia na ziemiach polskich, Urszula Pawluczuk, wskazała na obecne w społeczeństwie rosyjskim w drugiej połowie XIX wieku dążenie do odnowy życia religijnego. Wyrazem tego był m.in. wzrost liczby chętnych do zgromadzeń zakonnych. Szczególnie dotyczyło to kobiet. To zwiększone zainteresowanie życiem zakonnym znalazło moźnych protektorów w tym przede wszystkim w osobie cesarzowej Aleksandry Fiodorowny, która, jak podkreśliła U. Pawluczuk, we

¹⁸ M. Popow, op. cit., s. 130–131.

wspieraniu kierowała się „prawosławnym prozelityzmem”. Wspomniana badaczka zaznaczyła również, że zgromadzenia zakonne tworzone licznie w tamtym czasie, były wzorowane na tradycjach rosyjskiego życia monastycznego, z jednoczesnym eliminowaniem białorusko-ukraińskich. „Służyło temu obsadzanie monasterów mnichami przybyłymi z Rosji oraz organizowanie życia monastycznego na wzór rosyjski”¹⁹.

Tak było również w przypadku tworzenia klasztoru żeńskiego w Leśnej. Zgromadzenie powstawało od podstaw. Decyzję w sprawie utworzenia leśniańskiego monasteru żeńskiego podjął – jak już wyżej wskazano – Świętobliwy Synod 25 kwietnia 1884 roku. Blisko rok później, 24 lutego 1885 roku funkcję przełożonej zgromadzenia arcybiskup Leoncjusz powierzył arystokratce Eugenii Borysownej Jefimowskiej. O tym fakcie informował na swoich łamach „Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Westnik” w numerze 5 z 13 marca 1885 roku²⁰.

Nominowana miała wtedy prawie trzydzieści pięć lat (urodzona 18 sierpnia 1850 r.). Była córką hrabiego Borysa Jefimowskiego, spokrewnionego z dynastią panującą. W chwili podjęcia pracy na Podlasiu hrabianka Eugenia miała za sobą lata edukacji domowej, zdany egzamin na uniwersytecie w Moskwie, zapewniający jej uprawnienia nauczycielskie. W sferze oświatowej zetknęła się z działalnością pedagogiczną Sergieja Adamowicza Raczinskiego, botanika i pedagoga, który zrezygnował z posady na uniwersytecie i poświęcił się pracy oświatowej wśród ludu. W swojej posiadłości na terenie guberni smoleńskiej stworzył wzorcową placówkę, w której dzieci chłopskie mieszkwały i uczyły się pod jednym dachem ze swoim nauczycielem. Pracę oświatowo-wychowawczą opierał na dokładnym poznawaniu potrzeb i talentów dzieci²¹. Doświadczenia Raczinskiego wykorzystywała później Jefimowska w swojej pracy w Leśnej.

W sferze polityczno-społecznej znaczący wpływ na poczynania przełożonej monaszek leśniańskich wywarło zetknięcie się z ruchem

¹⁹ U. Pawluczuk, op. cit., s. 32–33.

²⁰ *Objawlenija i izwiestija. Naznaczenije naczalnicy Ljasnenskoj ženskoj obszczyny*, „Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Westnik” (dalej: CWJW) 1885, nr 5, s. 58.

²¹ *Raczinskij Sergei Aleksandrowicz*, [w:] *Enciklopediczeskij słowar. Wypusk XI*, Petersburg, dodatek do czasopisma „Priroda i Ljudi” 1901, s. 2846; por. też. P. Niesteruk, op. cit., s. 30.

słowianofilskim, a także „modnym” wówczas filozofem Włodzimierzem Serdziejewiczem Sołowiewem²². W kwestiach religijnych natomiast w poczynaniach Jefimowskiej można dostrzec oddziaływanie ruchu odnowicielskiego w Cerkwi prawosławnej, tzw. „starszeństwa”. Jeszcze przed przybyciem na Podlasie swoje plany konsultowała ze starcem Ambrożym z Pustelni Optino. Z jego rady wielokrotnie miała korzystać już w czasie pobytu i pracy w Leśnej²³.

Tak więc Jefimowska przenosiła na wschodnie tereny Królestwa Polskiego tradycje prawosławia rosyjskiego. Wśród sióstr przybywających do Leśnej i innych ośrodków, którym zgromadzenie tamtejsze dało początek, dominujący był element napływowy. Jeszcze dwadzieścia lat po założeniu zgromadzenia zdarzały się postrzyżyny nowicjuszek przybyłych z Syberii²⁴. Warto też zauważyć, że wśród czołowych postaci wśród sióstr znajdowały się Rosjanki, wywodzące się z centralnych guberni imperium, z wyższych sfer i dobrze wykształcone. One pełniły kierownicze funkcje w tworzonych później klasztorach filialnych, które następnie usamodzielniały się od macierzystego w Leśnej. Tak np. przeoryszą mniszek w Radeczniczy została Eugenia Gromeko, córka gubernatora siedleckiego. Ukończyła Instytut Smoleński w Petersburgu. Miała też doświadczenie w pracy u boku przeoryszy Katarzyny w Leśnej. R. Jusiak podkreślił, że Eugenia, po postrzyżynach Atanazja, była „pupilką” Jefimowskiej²⁵. Wykształceniem i koneksjami wyróżniała się też założycielka zgromadzenia w Turkowicy – Maria Gorczakowa. W swojej pracy również wzorowała się na doświadczeniach Jefimowskiej. Ponadto siostra Maria Magdalena Gorczakowa (imiona przyjęte podczas postrzyżyn dokonanych w Zamościu w 1905 roku przez biskupa Eulogiusza), była znakomicie przygotowana do pracy pedagogicznej. Przed przybyciem do Królestwa Polskiego pracowała w Moskwie jako nauczycielka języka rosyjskiego na pensji francuskiej. W szkole tej stosowano nowoczesne metody nauczania

²² *Solowjew Wladimir Sergeewicz*, [w:] *Ibidem*, Wypusk XII a, Petersburg 1901, s. 3330–3331.

²³ U. Pawluczuk, *op. cit.*, s. 36.

²⁴ *Tri dnia w lesninskom ženskomy monastyre*, CWJW 1905, nr 40, s. 479–480.

²⁵ R. Jusiak, *op. cit.*, s. 62.

i korzystały z niej także córki polskich arystokratów²⁶. Wymienione przykłady siostr wywodzących się z wpływowych rodzin pokazują, że w środowiskach rosyjskich pracę w powiatach nadbużańskich traktowano w kategoriach misji umacniania prawosławia i wpływów państwa. Z pewnością też łatwiej było przełożonym wywodzącym się z wyższych sfer zabiegać o wsparcie materialne dla ich działań.

Eugenia Jefimowska, która po postrzyżynach na zakonnicę przyjęła imię Katarzyna, przybyła do Leśnej w październiku 1885 roku, czyli blisko osiem miesięcy po nominacji na przełożoną. Wraz z nią przyjechało pięć zakonnice i dwie nowicjuszki (posłusznice)²⁷. Przybyszki – jak zauważyła U. Pawluczuk – „zastały zaniedbaną cerkiew, dwa domki i uświęcone miejsce objawienia Matki Bożej”²⁸. Nieco odmienne ustalenia w tej kwestii poczynił badacz regionu Jerzy Sroka, zwłaszcza w odniesieniu do stanu budynków klasztornych. Wskazał bowiem, iż cztery lata po przejściu przez Cerkiew prawosławną rozpoczęła się przebudowa kościoła. Trwała ona dwa lata. W układzie wewnętrznym świątynia zachowała dawny układ. W istotny sposób zmienił się widok zewnętrzny. Przede wszystkim pojawiło się pięć kopuł ze złocistymi krzyżami prawosławnymi. Przebudowaną świątynię wraz z położoną w pobliżu kaplicą poświęcił arcybiskup Leoncjusz 11 czerwca 1881 roku²⁹. Trudno zatem wyobrazić sobie, że obiekt przebudowany na cerkiew dużymi nakładami środków trzy lata po zakończeniu inwestycji był zaniedbany.

Nie zagłębiając się jednak w kwestie stanu zabudowań należy podkreślić, że Katarzyna przybywając na Podlasie mogła liczyć na materialne wsparcie. Władze państwowe wyznaczyły mniszkom leśniańskim 30 000 rubli rocznej subwencji. Zakonnice miały również możliwość zwracania się do bogatych Rosjan o materialne wsparcie dla akcji umacniania prawosławia³⁰. Z tej formy Jefimowska korzystała od początku pełnienia funkcji przełożonej. Wskazują na to infor-

²⁶ *Put' mojej żyzni...*, op. cit., s. 154.

²⁷ M. Popow, op. cit., s. 130–131.

²⁸ U. Pawluczuk, op. cit., s. 36.

²⁹ J. Sroka, op. cit., s. 14.

³⁰ *Ibidem*, s. 15.

macje pojawiające się co pewien czas w organie prasowym diecezji chełmsko-warszawskiej. I tak w numerze listopadowym z 1885 roku zamieszczono wzmiankę o tym, że Jefimowska wraz z nominacją otrzymała zeszyt do zapisywania ofiar przeznaczonych na budowę zgromadzenia. Z zestawień zamieszczonych w czasopiśmie „Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Westnik” wynika, iż do listopada 1885 roku, a więc w ciągu dziewięciu miesięcy od nominacji, Jefimowskiej udało się zgromadzić 1 413 rubli. Pierwsza ofiara, anonimowa, w wysokości 25 rubli, została zapisana pod datą nominacji, tj. 24 lutego. Kolejnych ofiarodawców, nawet wymienionych z nazwiska trudno zidentyfikować. Wśród darczyńców znaleźli się m.in. kupiec Wargunin (100 rubli), duchowny „preoswiaszczennyj” Aleksy (25 rubli), a także niepodany z nazwiska redaktor pisma „Ruś” (50 rubli)³¹.

Datki zapisywane w zeszycie Jefimowskiej nie były jedynymi, napływającymi na budowę leśniańskiego zgromadzenia. Wspomniane wyżej pismo „Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Westnik” dziesięciokrotnie w ciągu 1885 roku zamieszczało informacje o ofiarodawcach, przekazujących często znaczne sumy na monaster za pośrednictwem konsystorza chełmsko-warszawskiego. Łączna suma ofiar kierowanych tą drogą wyniosła około 4 000 rubli. Z ogólnych zestawień wynika, że wśród darczyńców przodowali mieszkańcy guberni zachodnich i centralnych imperium. Wskazuje to, iż tam docierały informacje o tworzonem zgromadzeniu i że w tamtych kręgach było też zainteresowanie umacnianiem placówek prawosławnych na terenie Królestwa Polskiego. O zaangażowaniu darczyńców z imperium świadczy zestawienie z maja 1885 roku. Wśród ofiarodawców znaleźli się m.in. Natalia nieznanego nazwiska z Orła – 50 rubli; Nikołaj Nikitycz Myszkin z Carycyna z guberni saratowskiej – 3 ruble; lekarz Michajłow z Wiatki – 3 ruble; kupiec „1-ej gildii” Bogdanow z Petersburga – 500 rubli; Maria Kuryłowicz – 500 rubli; archimandryta Innocenty (Inokientij) – bilet Petersburskiej Kredytowej Spółki Miejskiej z piętnastoma kuponami za 500 rubli; L.A. Zatołokina – 100 rubli; hrabia Wallerod – 10 rubli, dwudziestu trzech chłopów z Moskwy –

³¹ *Objawlenija i Izwestija. Pożertwowanija i soderżanije Lensnaskoj Żenskoj Obszczyny*, CWJW 1885, nr 22, s. 328.

5 rubli, anonimowy ofiarodawca z Wilna – 5 rubli, Głafira Iwanowna Zajcewa z Moskwy – 3 ruble, nadworny radca Nikołaj Winogradow – 3 ruble; nauczyciel Marek Trepenko ze Święcian – 1 rubel; redakcja „Warszawskiego Dniewnika” – 70 rubli; anonimowy ofiarodawca z Petersburga – 2 ruble; Katarzyna Barteniewa – 10 rubli, anonimowi ofiarodawcy z Wołkowyska w guberni grodzieńskiej – 3 ruble; siostry Gołubiny z Petersburga – 8 rubli, i Ewpraksja Junsze-wa z Odessy – korale, które ofiarodawczyni wyceniła na 305 rubli³².

Największe jednak znaczenie miało wsparcie płynące dla działań Jefimowskiej ze strony samego dworu cesarskiego, najwyższych władz administracyjnych kraju z generał-gubernatorami warszawskimi na czele oraz hierarchii prawosławnej. I tak, wielkim wydarzeniem w dziejach monasteru była wizyta pary cesarskiej. Miało to miejsce 12 września 1900 roku. Mikołaj II i Aleksandra wraz z dworem zostali powitani na dworcu w Białej, skąd wszyscy udali się powozami do Leśnej. Pobyt pary cesarskiej pociągnął za sobą przybycie do wymienionych miejscowości generał-gubernatora warszawskiego księcia Aleksandra Imeretyńskiego, gubernatora siedleckiego Jewgenija Subbotkina, wicegubernatora Aleksego Małajewa. Na miejscu, w Leśnej parę cesarską powitała ihumenia Katarzyna ze wszystkimi siostrami. Wśród witających były też deputacje społeczeństwa guberni siedleckiej, składające się z wójtów gmin powiatów bialskiego i konstantynowskiego. Mowę powitalną wygłosił biskup lubelski Herman (Iwanow). Wskazał na znaczenie monasteru dla życia religijnego „ruskiego Zabuża i jego ruskich mieszkańców”. Rodzina cesarska wraz z osobami towarzyszącymi wzięła udział w nabożeństwie, później zwiedzała obiekty monasteru. Przewidziano też czas na spotkanie z podopiecznymi monaszek, zgromadzonymi w budynku miejscowej szkoły. Cała wizyta pary cesarskiej w Leśnej trwała niespełna dwie i pół godziny, odbiła się jednak szerokim echem w całym Królestwie Polskim. Świadczy o tym umieszczenie informacji o wizycie cesarskiej przez prasę polskojęzyczną jako wiadomość dnia³³.

³² CWJW 1885, nr 9, s. 123.

³³ *Przyjazd Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa*, „Gazeta Kaliska” 1900, nr 210, s. 1.

Wizyta pary cesarskiej była też z pewnością bardzo istotna dla mniszek, przede wszystkim ze względów propagandowych. Cesarz odwiedził bowiem ważne już wtedy centrum życia religijnego i kulturalnego „ruskiego Zabuża”. Dodatkowo jeszcze Mikołaj II wraz z małżonką ofiarowali na ręce ihumenii Katarzyny drogocenny krzyż ubogacony kamieniami, a na potrzeby monasteru 5 000 rubli³⁴.

Częstymi gośćmi w Leśnej byli – jak już wyżej wskazano – dostojnicy prawosławni i wysocy urzędnicy rosyjscy w Królestwie Polskim, na czele z generał-gubernatorami i gubernatorami. Wielokrotnie w klasztorze przebywał wspomniany wyżej arcybiskup chełmsko-warszawski Leoncjusz (Lebiediński). Jedną z tych wizyt miała miejsce w czerwcu 1891 roku. Okazją stała się uroczystość św. Trójcy³⁵. Rok później Białą i Leśną odwiedził następca Leoncjusza – Flawian (Gorodecki). Było to 4 czerwca 1892 roku. Wizyta trwała cztery dni. Nazajutrz po powitaniu Flawiana na uroczystości religijne przybył gubernator siedlecki (Subbotkin) z rodziną, a także reprezentanci administracji gubernialnej i szkolnej³⁶.

Mając do dyspozycji znaczne wsparcie finansowe i możliwych protektorów z wielką energią realizowała ihumenia Jefimowska swoje plany. Z zestawień zamieszczonych w 1910 roku, a więc po dwudziestu pięciu latach jej obecności w Leśnej, wynika, że klasztor stał się centrum działalności religijnej, dobroczynnej i oświatowej, oddziaływał na tereny nadbużańskiego Podlasia, Grodzieńszczyzny i wschodniej Lubelszczyzny. Wówczas od trzech lat Jefimowska nie była już przełożoną. Ze względów zdrowotnych zrezygnowała na rzecz swojej wychowanki ihumenii Niny. Katarzyna pozostawała jednak w Leśnej, wywierając zapewne istotny wpływ na funkcjonowanie klasztoru. Należał on wtedy do zgromadzeń I klasy. Przebywało w nim wówczas 220 sióstr i nowicjuszek.

³⁴ *O prebywaniu Ich Imperatorskich Welicestw w lesninskom żeńskom monastyre sedleckoj guberni*, CWJW 1900, nr 37, s. 445–448.

³⁵ *Archipastyrskoje poseszczenije lesnianskago żeńskago monastyrja i gor. Biely Sinodalnym Czlenom, Wysokopreoswieszczennym Leontijem, Archipiskopom Chołmsko-Warszawskim*, CWJW 1891, nr 13, s. 200–202.

³⁶ *Archipastyrskoje poseszczenije gor. Biely i Lesninskago monastyrja*, CWJW 1892, nr 13, s. 232–233.

Do sanktuarium, gdzie znajdowała się ikona Matki Bożej oraz relikwie męczennika Atanazego, ihumena brzeskiego, ściągały tysiące wiernych, zwłaszcza w dniu 14 września, na pamiątkę rocznicy „objawienia obrazu”. Dla przybywających pielgrzymów były przygotowane miejsca ułatwiające dotarcie do klasztoru i udział w uroczystościach. I tak, do dyspozycji podróżujących koleją w Białej Podlaskiej oddano kaplicę, a przy niej gospodę z pokojami na odpoczynek. Dalszą trasę do Leśnej (ok. 16 kilometrów) pielgrzymi mogli przebyć odpłatnie po wozami konnymi³⁷.

Przy monasterze leśniańskim w 1910 roku znajdowały się placówki dobroczynne i oświatowe. Spośród tych pierwszych należy wymienić: 1) ochronkę dla małych dzieci (od 1 do 7 lat) obojga płci (w omawianym czasie pod opieką mniszek pozostawało około 100 wychowanków); 2) przytułek dla 30 ubogich i starszych kobiet; 3) lazaret na 25 łóżek z apteką; 4) lecznicę dla chorych z okolicznych wsi z bezpłatnym wydawaniem leków. Przyjmowano tam w ciągu roku do 20 000 tysięcy potrzebujących pomocy. Przy lecznicy był szpital na 6 łóżek. Na utrzymanie i prowadzenie tych instytucji zgromadzenie nie otrzymywało wtedy środków państwowych³⁸.

Zakonnice w Leśnej prowadziły też następujące placówki edukacyjne: 1) żeńską szkołę cerkiewno-nauczycielską; 2) żeńską dwuklasową szkołę cerkiewną; 3) żeńską dwuklasową i 2 jednoklasowe szkoły cerkiewno-parafialne; 4) żeńską szkołę gospodarstwa rolnego i ekonomii. Ostatnia z tych placówek rozpoczęła swoją działalność z początkiem roku szkolnego 1905 roku. Na pierwszy kurs zapisało się 21 dziewcząt³⁹. We wszystkich szkołach uczyło się około 400 uczennic. Były zakwaterowane w internatach. Na prowadzenie szkół cerkiewnych wykorzystywano środki państwowe⁴⁰.

O warunkach przyjęć i zasadach funkcjonowania placówek oświatowych, prowadzonych przez monaszki leśniańskie, można dowiedzieć się z cytowanego wielokrotnie organu prasowego diecezji chełmsko-

³⁷ *Monastyri w eparchii. 2. Lesninskij*, CNK na 1911 g., Chełm 1910, s. 73–74.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Tri dnia w lesninskom żeńskom monastyrze*, CWJW 1905, nr 40, s. 480.

⁴⁰ *Monastyri w eparchii. 2. Lesninskij*, CNK na 1911 g., Chełm 1910, s. 73–74.

-warszawskiej. I tak w 1902 roku „Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Westnik” zamieścił szczegółowe informacje dotyczące przyjęć do klasy drugiej i regulaminu żeńskiej szkoły cerkiewno-nauczycielskiej. Warunkiem podjęcia nauki było pomyślne zdanie egzaminu konkursowego z materiału obejmującego język rosyjski, matematykę, znajomość zasad religii prawosławnej. Przewidywano też sprawdzenie zdolności wokalnych kandydatek. Okazało się, że szkoła nie dysponowała wtedy bezpłatnymi miejscami, a zatem na rodziców wszystkich uczennic spadały koszty utrzymania swoich córek. Odpłatność za rok wynosiła 30 rubli, za pierwsze półrocze – 20, za drugie zaś – 10. Rodzice winni byli wyposażyć córki w materiały niezbędne do zamieszkania w internacie (pościel, ubranie, obuwie). Z informacji prasowej wynika, że w szkole panowała surowa dyscyplina. Szczególnie piętnowane były nieposłuszeństwo, brak szacunku dla starszych, grubiaństwo i przede wszystkim złodziejstwo. Za wszystkie te przewinienia groziło wydalenie ze szkoły⁴¹.

Teren klasztoru leśniańskiego był też miejscem ożywionej działalności gospodarczej. Pod jej wrażeniem był biskup chełmski i lubelski Eulogiusz (Gieorgijewski), który odwiedził Leśną we wrześniu 1905 roku. Dostojnik podziwiał wtedy tereny zagospodarowane po ich uprzednim zmeliorowaniu, rozplanowane tam miejsca spacerowe z alejkami, gazonami i klombami kwiatowymi. Na osuszonym gruncie powstały też sady owocowe, ogród i pasieka. Biskup miał również okazję zwiedzić wytwórnię świec, sklep, a także zapoznać się z pracą w piekarni oraz w przetwórni mleka. Szczególną uwagę zwrócił na zastosowanie maszyn oraz higienę przygotowywania produktów żywnościowych⁴².

Z pobytu biskupa Eulogiusza zachował się też opis budynków, w których prowadzono szkoły. W większości były to nowe obiekty, wykonane z trwałego materiału (murowane). W relacji podkreślono jednak kontrast pomiędzy budynkami, w których mieszkali uczniowie i zasiedlonymi przez siostry. Te ostatnie nie miały wtedy własnych pomieszczeń, „tłoczyły się na strychach, tylko niektóre miały cele”⁴³. To

⁴¹ *Ot Lesninskago ženskago monastyrja*, CWJW 1902, nr 25, s. 295–296.

⁴² *Tri dnia w lesninskom ženskom monastyrze*, CWJW 1905, nr 40, s. 479–480.

⁴³ *Ibidem*, s. 480.

zestawienie służyło z pewnością celom propagandowym – ukazaniu poświęcenia monaszek w pracy wśród ludności wiejskiej Podlasia.

3. Oddziaływanie klasztoru w Leśnej

Ukazując oddziaływanie zgromadzenia leśniańskiego na wschodnich obszarach Królestwa Polskiego należy wspomnieć o poczynaniach ośrodków, które wyłoniły się z wyżej wspomnianego. Tymi placówkami były wymieniane już m.in.: żeński klasztor I klasy Chrystusa Zbawiciela w Wirowie w powiecie sokołowskim, żeński klasztor I klasy pod wezwaniem św. Antoniego Pieczerskiego w Radeczniczy w powiecie zamojskim i wreszcie najmłodszy pod wezwaniem Opieki Matki Boskiej w Turkowicy w powiecie hrubieszowskim. Ten ostatni w 1910 roku był jeszcze filią radecznickiego. Samodzielność uzyskał w 1912.

Monaster wirowski znajdował się ok. 27 kilometrów od stacji kolejowej w Sokołowie Podlaskim. Miejscowy klasztor został założony w 1894 roku jako filia leśniańskiego i jak ten ostatni korzystał ze wsparcia kręgów dworskich i rządowych. Placówka w Wirowie w początkach swojego istnienia borykała się z wieloma problemami. Najważniejszym był brak dostatecznej ilości ziemi z przeznaczeniem pod zabudowę obiektów zaplanowanych przez zgromadzenie. W 1898 roku ówczesna przełożona Anna Potto zgłosiła się o pomoc do „wyższych władz” Królestwa Polskiego. W odpowiedzi generał-gubernator warszawski Aleksander Imeretyński wysłał radcę stanu Wojekowa, aby na miejscu w Wirowie zorientował się w potrzebach zgromadzenia i możliwościach ich zaspokojenia, a następnie przekazał zebrane informacje do Petersburga, do oberprokuratora Świątobliwego Synodu. Z artykułu prasowego dowiadujemy się również o ofercie 6 000 rubli, przekazanej przez cesarza na rzecz zgromadzenia w Wirowie. Miał on umotywić datkę chęcią wsparcia dobroczynnej dla społeczeństwa całego kraju działalności zgromadzenia⁴⁴.

O ofiarności cesarza na rzecz monasteru wirowskiego pisały rosyjskojęzyczne pisma. Wyrażano przy tym przekonanie, że przykład władcy podziała na poddanych, dzięki temu znajdzie się wielu ofiaro-

⁴⁴ *Carskaja miłost' po otnoszeniju k wirowskoj obiteli*, CWJW 1898, nr 12, s. 244.

dawców, skłonnych wesprzeć działalność zgromadzenia w Wirowie. Wskazywano na znaczenie prasy. Podawano przykład redakcji „Warszawskiego Dniownika”, która podjęła się przyjmować ofiary na „nużdy Wirowskiej obiteli” (potrzeby wirowskiego klasztoru). Autor artykułu w organie diecezji chełmsko-warszawskiej wyraził przekonanie, że podobne działania, nagłaśniające m.in. ofiarność cesarza, podejmą pisma stołeczne i lokalne, aby tą drogą rozpropagować potrzeby zgromadzenia w Wirowie i zachęcić do ofiarności swoich czytelników⁴⁵.

Informowanie o ofiarach składanych na rzecz monasteru w Wirowie przejęła na siebie redakcja „Chołmsko-Warszawskiego Jeparchialnego Westnika”. Nie było już na łamach tego pisma informacji o datkach dla Leśnej. Wśród ofiarodawców można wyodrębnić stałych darczyńców na rzecz Wirowa. Był nim np. Ioann Sergijew (Kronsztadzki). Wywierał on ogromny wpływ na życie zakonne w Rosji. Był również bliskim znajomym Jefimowskiej. Odwiedził ją w Leśnej w 1899 roku. Pierwszą ofiarę na rzecz Wirowa w wysokości 200 rubli złożył Sergijew we wrześniu 1901 roku⁴⁶. Trzy miesiące później ponownie znalazł się na liście darczyńców. Ofiarował wówczas 300 rubli⁴⁷. Jeszcze raz złożył ofiarę (100 rubli) w 1902 roku⁴⁸.

Ofiarność na rzecz Wirowa z jednej strony, z drugiej zaś praca mniszek przynosiła efekty. Od 1898 roku stał się on klasztorem samodzielnym. Obszernie działalność monasteru wirowskiego została przedstawiona w numerze 32 „Chołmsko-Warszawskiego Jeparchialnego Westnika” z sierpnia 1899 roku. Autor relacji wskazywał na rolę jaką odgrywała przełożona Anna. Poza pracą edukacyjną siostry w Wirowie prowadziły zakrojoną na szeroką skalę działalność opiekuńczą, przede wszystkim dotyczyło to opieki medycznej⁴⁹. W podobnym to-

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ *Požertwowanija*, CWJW 1901, nr 37, s. 449.

⁴⁷ *Požertwowanija*, CWJW 1901, nr 52, s. 652–653.

⁴⁸ *Požertwowanija*, CWJW 1902, nr 4, s. 41.

⁴⁹ W szpitalu wirowskim według oficjalnych danych z roku 1897 w pierwszym półroczu z pomocy medycznej skorzystało 7 167 osób. Autor opisujący działalność opiekuńczą podkreślał, iż pomoc uzyskiwali tu wszyscy bez względu na narodowość i przynależność religijną, w tym również Polacy; *Podwigi wirowskiej żeńskiej obiteli (Iz doroznoj zapiski kniżki g. Kolosowa)*, CWJW 1899, nr 32, s. 404–408.

nie w tym samym czasie był przedstawiony opis działalności mniszek w Leśnej⁵⁰.

Przełożoną monasteru wirowskiego w 1910 roku była ihumenia Zuzanna Mielnikowa. W klasztorze przebywało wtedy około 200 siostr. Monastyr wirowski powielał formy działalności jednostki, z której się wyłonił. Tak więc podobnie jak w Leśnej działały instytucje dobroczynne i oświatowe. Spośród tych pierwszych funkcjonowały: 1) ochronka dla małych dzieci obojga płci, zapewniająca opiekę dla 50 sierot; 2) przytułek dla starszych kobiet; 3) szpital z 30 łóżkami oraz pogotowie udzielające bezpłatnej pomocy medycznej. Siostry organizowały opiekę w domach chorych. Na działalność dobroczynną monastyr wirowski, podobnie jak leśniański, nie otrzymywał pomocy ze środków państwowych.

W Wirowie pod opieką miejscowych monaszek działały dwuklasowa szkoła cerkiewna, jednoklasowa cerkiewno-parafialna i gimnazjum. Były to placówki zamknięte, z internatem. W odległej o 2 kilometry wsi Mołożewie zakonnice prowadziły szkołę dwuklasową i gimnazjum dla chłopców. Uczniowie tutejsi mieli również zapewnione miejsca w internacie. Przy tej placówce istniał też punkt opieki medycznej z 6 łóżkami dla obłożnie chorych oraz lecznica dla dochodzących.

Na terenie klasztornych dóbr w Czekanowie, odległych od Wirowa o 8 kilometrów, siostry prowadziły „wirowsko-czekanowską” żeńską szkołę gospodarstwa wiejskiego. I tu również uczennice korzystały z miejsc w internacie. Ponadto przy szkole w Czekanowie działała apteka i punkt pomocy medycznej. Z placówek oświatowych prowadzonych przez siostry z klasztoru w Wirowie, w świetle źródeł cerkiewnych, miało korzystać ponad 300 uczniów⁵¹. Formy działalności podobne do przedstawionych wyżej prowadziły wspomniane wcześniej klasztory z terenu guberni lubelskiej, tj. w Radecznicy i Turkowicy.

Radecznicki monastyr pod wezwaniem św. Antoniego Pieczerskiego był w 1910 roku zaliczany do I klasy. Przebywało w nim 90 siostr. Ich przełożoną była ihumenia Atanazja Gromeko. Monastyr powstał w obiektach odebranych bernardynom. Początkowo znajdo-

⁵⁰ *Podwigi Iesninskago ženskago monastyrja (Iz doroznoj zapiskoj kniżki C. Kołosowa)*, CWJW 1899, nr 37, s. 469–472.

⁵¹ *Monastyri w eparchii. 3. Wirowskij*, CNK na 1911 g., Chełm 1910, s. 74–75.

wało się w nim zgromadzenie męskie, w 1899 roku zastąpione przez żeńskie. Stanowił najpierw filię monasteru leśniańskiego, ale już dwa lata później spełnił warunki, aby zostać placówką samodzielną I klasy. Największe święto obchodzone w monasterze przypadało w dniach 31 maja i 1 czerwca według kalendarza juliańskiego i było poświęcenie przypomnieniu patrona. Wzorem Leśnej Podlaskiej w Radeczniczy również prowadzono działalność dobroczynną i oświatową. I tak funkcjonowała tam ochronka dla 30 dzieci, lazaret i apteka z codziennym, nieodpłatnym przyjmowaniem chorych i wydawaniem leków. Monaszki prowadziły też żeńską szkołę dwuklasową, dwuklasową cerkiewno-parafialną szkołę z internatem dla 125 uczennic, szkołę sadownictwa i ogrodnictwa oraz jednoklasową szkołę cerkiewno-parafialną w Trzęsianach oddalonych od Radeczniczy o 15 kilometrów. W obiektach monasteru prowadzono też warsztaty rzemieślnicze (tkackie, rękodzielnicze, pisania ikon, złotnicze)⁵².

We wsi Turkowica w powiecie hrubieszowskim w 1903 roku zostało utworzone zgromadzenie żeńskie pod wezwaniem Opieki Przenajświętszej Bogurodzicy. W 1910 roku stanowiło ono filię monasteru radecznickiego. W świątyni turkowickiej była stara, uważana za cudowną ikona Matki Bożej, dla której uczczenia gromadzili się liczni wierni w dniu 2 lipca. Zgromadzenie w Turkowicy liczyło 30 sióstr. Przy klasztorze była apteka i bezpłatna opieka medyczna dla miejscowej ubogiej ludności⁵³.

W działalności religijnej wymienione wyżej monastery żeńskie starały się przyswoić dotychczasowe święta i uroczystości, nadając im nowy wymiar. I tak w Leśnej szczególną czcią była otaczany wizerunek Matki Boskiej, chociaż oryginał – jak już wyżej wskazano – najprawdopodobniej został na polecenie biskupa Pawła Szymańskiego wywieziony do Łomży, skąd wrócił po ponad pięćdziesięciu latach, w 1927 roku. Niemniej obraz był czczony przez prawosławnych. Główne uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego odbywały się we wrześniu. W tym czasie obchodzono rocznicę „objawienia się obrazu” w 1683 roku. Leśna w tych dniach była celem uroczystych procesji-pielgrzymek z okolicznych parafii prawosławnych: Rudna,

⁵² *Monastyrji w eparchii. 4. Radocznickij*, ibidem, s. 75–76.

⁵³ *Ibidem*, s. 76.

Klonowicy, Janowa, Choroszczyńki, Kobylan, Starego Międzyrzecza, Szóstki, Dołhy, Witoroża i Wohynia. Przybywali też wierni z parafii Terebuń (obecnie w Republice Białoruś) w diecezji grodzieńskiej. Ogółem w Leśnej zjawiało się niekiedy 10 tys. osób⁵⁴.

Przykładem wykorzystania dotychczasowych przyzwyczajęń religijnych miejscowej ludności była – można by określić – „kosmetyczna” zmiana patrona klasztoru radecznickiego. Od XVII wieku do czasu przejścia przez Cerkiew prawosławną było to jedyne na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej sanktuarium św. Antoniego Padewskiego. Nowi właściciele zachowali imię patrona. Pozostał nim nadal Antoni, tyle że Kijowsko-Pieczerski, żyjący w XI wieku założyciel Ławry Pieczerskiej, czczony przez wyznawców prawosławia i grekokatolików. W Radecznicy pozostawiono nawet dzień 13 czerwca na uroczystości ku czci nowego patrona, czyli w przybliżeniu datę wspomnienia św. Antoniego Padewskiego.

W symbolice religijnej znajdujemy też wprowadzanie do kultu nowych treści, zdecydowanie odmiennych od dotychczasowych. Tak było ze sprowadzeniem do Leśnej relikwii czczonego przez Cerkiew prawosławną świętego Atanazego, ihumena brzeskiego. Żył on w I połowie XVII wieku. Wielokrotnie i otwarcie występował przeciw unii kościelnej, żądał jej likwidacji. Układał się też z Moskwą. Oskarżony o popieranie powstania Chmielnickiego został rozstrzelany w 1648 roku. Tak więc Leśna stała się miejscem kultu świętego, występującego przeciw unitom i państwu polskiemu. Ksiądz Józef Pruszkowski, kronikarz prześladowań unitów, odnotował opinie uciskanych na temat świętego. Według nich święty „Afanasij musiał bardzo się buntować i dokuczać Polakom!”⁵⁵. Tak więc zdaniem Pruszkowskiego kanonizowany przez Cerkiew prawosławną uczestnik powstania przeciw Polsce nie był akceptowany przez „opornych”, gdyż kojarzył się z siłą narzuconym im wyznaniem.

⁵⁴ *Swedenija o chramowych prazdnikach i torżestwennych prazdnowanijach lublinskoj i sedleckoj gubernij s najboleje cztimymi miestnymi swiatyniami. 29. Lesninskij ženskij monastyr*, CNK na 1908 g., Chełm 1907, s. 65.

⁵⁵ *Martyrologium czyli męczeństwo Unii św. na Podlasiu. Z autentycznych i wiarygodnych źródeł zebrał i napisał* (P.I.K. Podlasiak) ks. Józef Pruszkowski, cz. 2, 1882–1921, Wydanie drugie powielaczowe, opracowane na podstawie wydania II, New Jersey, Woodbridge 1983, s. 48.

Systematycznie prowadzona działalność mniszek leśniańskich, w Leśnej i klasztorach z niej się wywodzących, mogła przynieść efekty oczekiwane przez inicjatorów tych poczynań zarówno w sferze wyznaniowej, jak też narodowej. Przede wszystkim placówki szkolne edukowały w języku rosyjskim liczne grupy młodego pokolenia. Wprawdzie bezpośrednio nie nakłaniano podopiecznych innych wyznań do przyjęcia prawosławia, jednak oddziaływanie siostr nie pozostawało bez wpływu na życie religijne wychowanków. Wszystkich podopiecznych wychowywano na wiernych poddanych cesarza.

Kształtowaniu pożądaných postaw – wierności i oddania władcy i państwu rosyjskiemu służyły uroczystości religijne, organizowane w klasztorze leśniańskim. Tak np. było 14 września 1905 roku, gdy dla tysięcznej rzeszy wiernych wyświetlono na płótnie podobiznę Mikołaja II i jego żony. Biskup Eulogiusz, obecny na tej uroczystości (Podwyższenia Krzyża Świętego), zaintonował hymn *Boże carja chrani*, który następnie odśpiewali uczestnicy przy akompaniamencie orkiestry wojskowej z Białej Podlaskiej. Takie umiłowanie dla panujących – według autora relacji prasowej – wynikało też z faktu, że żywo interesowali się oni pracą mniszek w Leśnej⁵⁶.

Klasztor w Leśnej odegrał znaczącą rolę w staraniach o wydzielenie guberni chełmskiej, podjętych w 1905 roku przez środowiska nacjonalistyczno-cerkiewne. Ihumenia Katarzyna Jefimowska wraz z biskupem Eulogiuszem stali na czele delegacji, która w maju 1905 roku udała się do Petersburga, aby przedstawić carowi katastrofalną – ich zdaniem – sytuację prawosławia na terenach nadbużańskich po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego. W jego następstwie prawosławie porzuciło ok. 170 tys. „opornych”, którzy przeszli do Kościoła rzymskokatolickiego. Katarzyna, dzięki koneksjom umożliwiła delegatom dotarcie do pary cesarskiej i wpływowych osób ze sfer rządzących. W ten sposób tzw. sprawa chełmska została nagłośniona. W następnych latach rozpoczęły się prace dumskiej komisji zakończone uchwałą o wyodrębnieniu guberni chełmskiej, podjętą przez Dumę i usankcjonowaną przez Mikołaja II w 1912 roku z mocą obowiązującą od 1(14) września 1913 roku⁵⁷.

⁵⁶ *Tri dnia w lesninskom ženskóm monastyre*, CWJW 1905, nr 40, s. 480.

⁵⁷ Szerzej o sprawie wydzielenia guberni chełmskiej: J. Cabaj, *Spoleczeństwo*

W nowo utworzonej jednostce administracyjnej, m.in. poprzez odebranie jej od Królestwa Polskiego i przyłączenie do generał-gubernatorstwa kijowskiego, miały być stworzone warunki do zabezpieczenia interesów prawosławia, a także przyspieszonej rusyfikacji. Z pewnością znaczącą rolę w tych działaniach odegrałyby monasterie żeńskie na czele z leśniańskim – dobrze zorganizowane i sprawnie zarządzane. Do realizacji planów przyspieszonej rusyfikacji terenów nadbużańskich nie doszło z uwagi na to, iż niespełna dwa lata po utworzeniu guberni chełmskiej Rosjanie zostali wyparci przez wojska państw centralnych.

Do końca jednak ich obecności zakonnice prawosławne wiernie i z oddaniem służyły państwu rosyjskiemu. Przykładem są działania klasztoru w Wirowie na rzecz armii. „Chołmskaja Ruś”, organ prasowy Bractwa św. Bogurodzicy w Chełmie, wielokrotnie i z wielkim uznaniem informowała o pomocy dla wojska, świadczonej przez zakonnice. W lutym 1915 roku na łamach wspomnianego pisma, pojawiła się obszerna wzmianka o lazarecie, prowadzonym przez miejscowe siostry. Pierwsi ranni dotarli do Wirowa w listopadzie 1914 roku. W ciągu trzech miesięcy funkcjonowania lazaret udzielił pomocy ponad 100 rannym żołnierzom armii rosyjskiej⁵⁸.

Kilka tygodni później organ Bractwa św. Bogurodzicy w Chełmie na swoich łamach zamieścił fotografię na całą stronę z podpisem: *Łazariet – sanataorij pri wirowskom żeńskom monastyre, chołmskoj eparchii* (Lazaret – sanatorium przy wirowskim klasztorze żeńskim, diecezji chełmskiej). Na zamieszczonym zdjęciu znalazła się ihumenia Ambrozja wraz z duchownym Joannem Czernawinem, lekarzem, siostrami i podopiecznymi – rekonwalescentami. Natomiast na stronie 11, w rubryce „Po Chołmszczyńie” została zamieszczona obszerna wzmianka o działalności lazaretu. Wynikało z niej, że w marcu 1915 roku do Wirowa dotarła kolejna partia 100 rannych z frontu, czyli była to już druga grupa żołnierzy. Znaleźli się wśród nich odznaczeni krzyżami za waleczność uczestnicy walk pod Przasnyszem. Przyjęcie

guberni chełmskiej pod okupacją niemiecką i austriacką w latach I wojny światowej, Siedlce 2006; A. Wrzyszczyk, *Gubernia chełmska. Zarys ustrojowy*, Lublin 1997.

⁵⁸ *Izwestija. Po Chołmszczyńie. W wirowskom lazarete, chołmskoj eparchii*, „Chołmskaja Rus” (dalej: CR) 1915, nr 6, s. 12.

bohaterów – jak podkreślił autor wzmianki – miało serdeczny charakter. Przybyli mieli zapewnioną opiekę medyczną i duchową. Autor notatki prasowej cytował wypowiedzi rekonwalescentów, którzy podkreślali ogromne zaangażowanie i pracowitość, a także serdeczność i troskę ze strony przełożonej ihumenii Ambrozji⁵⁹.

Do końca swej obecności w powiatach nadbużańskich Królestwa Polskiego siostry prowadziły działalność oświatowo-wychowawczą. Świadczą o tym m.in. spostrzeżenia bp. chełmsko-lubelskiego Anastazego z wizytacji Wirowa, przeprowadzonej w lutym 1915 roku, a także Radecznicy z czerwca tego roku⁶⁰.

Latem 1915 roku, dwa lata po formalnym utworzeniu guberni chełmskiej, zakonnice prawosławne zniknęły z terenów nadbużańskich na skutek ewakuacji („bieżeństwa”) przed nacierającymi wojskami niemieckimi. Mniszki z Leśnej początkowo znalazły schronienie w Piotrogradzie, zaś w następstwie zawieruchy rewolucyjnej przez Besarabię dotarły na tereny Jugosławii. Tam w 1925 roku zmarła ich założycielka hrabina Eugenia (Katarzyna) Jefimowska.

W odrodzonej Polsce obiekty klasztorne w Leśnej Podlaskiej i Radecznicy powróciły do dawnych właścicieli, tj. paulinów i bernardyńców. W tym wypadku „historia zatoczyła koło”. Budynki w Wirowie zmieniły przeznaczenie. Tylko w Turkowicy od 2008 roku istnieje restytuowany prawosławny Żeński Dom Zakonny pw. Opieki Matki Bożej. Zamieszkują tam trzy siostry, natomiast w najbliższej okolicy nie ma wyznawców prawosławia. A zatem działalność mniszek prawosławnych w powiatach nadbużańskich stanowi zamknięty rozdział w dziejach tych terenów.

4. Podsumowanie

Działalność żeńskich klasztorów prawosławnych na wschodnich terenach Królestwa Polskiego i zachodnich ziem zabranych stanowi

⁵⁹ *Izwestija. Po Chołmszczynie. W wirowskom lazarete, chołmskoj eparchii*, CR 1915, ibidem, nr 17, s. 11–12.

⁶⁰ *Izwestija. Po Chołmszczynie. Episkopska rewizija wirowskich szkół, chołmskoj eparchii*, CR 1915, nr 21, s. 11–12; por. też. *Chronika. Poezdka Preoswjaszczenijszago Anastazija*, CR 1915, nr 23, s. 12.

zasadniczo zamknięty okres w dziejach, gdyż za wyjątkiem szczątkowej obecności zakonnic tego wyznania w Turkowicy, zniknęły one zupełnie z pozostałych miejsc, w tym przede wszystkim z Leśnej na Podlasiu, stanowiącej centrum pracy w służbie prawosławia i państwa rosyjskiego. Monastery funkcjonowały przez około trzydzieści lat, licząc od decyzji Świętobliwego Synodu, po „bieżeństwo” w 1915 roku. Zakonnice wypełniały zadania religijne, rozumiane jako misja mająca na celu zaszczepianie prawosławia wśród ludności „opornej”, jak również polityczne, polegające na prowadzeniu łagodnej rusyfikacji i kształtowaniu wśród miejscowej ludności postawy wierności cesarzowi i państwu rosyjskiemu. Monaszki leśniańskie i z zakonnicówcórek zaszczepiały wzorce prawosławia moskiewskiego, odmiennego od tradycji rusińskich (białorusko-ukraińskich).

Działania mniszek na terenach nadbużańskich były prowadzone na szeroką skalę. Nie ograniczały się do sfery religijnej, ale obejmowały również sprawy oświatowe, opiekuńcze, kulturalne i gospodarcze. Tak silne oddziaływanie było możliwe dzięki wszechstronnemu wsparciu ze strony najwyższych władz państwowych i cerkiewnych. Przełożone klasztorów mogły liczyć na pomoc możliwych protektorów.

Zapewne działania mniszek prawosławnych będą zawsze postrzegane jako element polityki władz rosyjskich, mających na celu forsowanie prawosławia i rusyfikacji. Wspieranie poczynań organów państwowych i cerkiewnych stanowiło istotę misji monaszek. Należy jednak odnotować, że swoimi inicjatywami o charakterze kulturalno-oświatowym i gospodarczym wpłynęły także na podniesienie poziomu cywilizacyjnego ludności wiejskiej powiatów nadbużańskich.

Jarosław Cabaj

Bibliografia

Źródła

Zbiory źródeł, pamiętniki i wspomnienia

Martyrologium czyli męczeństwo Unii św. na Podlasiu. Z autentycznych i wiarygodnych źródeł zebrał i napisał (P.I.P. Podlasiak) ks. Józef Pruszkowski, cz. 2 1882–1921. Wydanie drugie powielaczowe opracowane na podstawie wydania II, New Jersey 1983.

Ottonówna (Jadwiga Łubieńska), *Podlaskie „Gospody Pomyłuj” 1872–1905. Kronika 33. lat prześladowania Unii przez naocznego świadka...*, Kraków 1908.

Put' mojej żizni. Wspomniania Mitropolita Jewłogija. Izłożenije po jego rasskazam M. Manuchinój, Paryż 1947.

Prasa

„Bratskaja Beseda” 1908–1909.

„Chołmskaja Rus” 1914–1915.

„Chołmskij Narodnyj Kalendar” 1898–1911.

„Chołmsko-Warszawskij Jeparchialnyj Westnik” 1884–1904.

„Gazeta Kaliska”, nr 210 z 5(18) września 1900 r.

Encyklopedie i słowniki

Raczinskij Sergei Aleksandrowicz, [w:] *Encyklopediczeskij słowar. Wypusk XI*, Petersburg, dodatek do czasopisma „Priroda i Ljudi” 1901.

Solowjew Wladimir Sergeewicz, [w:] *Encyklopediczeskij słowar. Wypusk XII a*, Petersburg, dodatek do czasopisma „Priroda i Ljudi” 1901.

Steblij F., *Kuziemszkij Michajło (20.02.1809–05.12.1879)*, [w:] *Encyklopedija Lwowa*, t. 3, pod redakcieju Andrija Kozickogo, Lwów 2010.

Opracowania

Cabaj J., *Spoleczeństwo guberni chełmskiej pod okupacją niemiecką i austriacką w latach I wojny światowej*, Siedlce 2006.

Cabaj J., *Życie religijne unitów podlaskich w pierwszym roku po kasacie unii w świetle sprawozdań żandarmerii*, [w:] *Z Chrystusem w służbie Bogu i ludziom. Księga Jubileuszowa z okazji 60. rocznicy urodzin i 30-lecia pracy naukowej księdza Profesora Romana Krawczyka*, pod red. Janusza Gmitruka i Anny Wielgosz, Warszawa–Siedlce 2012.

Jędrzejewski A., *Historia cudownego obrazu Matki Boskiej w Leśnej*, Leśna Podlaska 1928.

Jusiak R., *Sanktuarium św. Antoniego w Radecznicy w kontekście środowiska lokalnego*, Kalwaria Zebrzydowska 2013.

K istorii prawosławnogo żeńskiego monaszestwa na Chołmszczynie i Podlaszji, „Prawosławnij Kalendar”, Warszawa 1966.

Łaziński M. R.[ojciec paulin], *Powrót cudownego obrazu Matki Bożej do Leśnej na Podlasiu (z racji 250-letniego jubileuszu zjawienia się cudownego obrazu 1683–1933)*, Częstochowa 1933.

M.N.G., *Istoriceskija swedenija o lesninskoj prawoslawnoj żeńskiej obszcynie (sedleckaja gubernija, konsatntinowskogo ujezda*, Petersburg 1888.

Mironowicz A., *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005.

Niesteruk P., *Szkoła ihumenii Katarzyny*, „Przegląd Prawosławny” 2004, nr 5.

Nosuwiec P., *Lisnianskij monastyr, jak kulturno-religijnyj oseredok Pidljaszja do switowej wijny*, „Cerkwa i Narid” 1935, Krzemieniec, nr 18.

Pawluczuk U., *Życie monastyczne w II Rzeczypospolitej*, Białystok 2007.

Rakoczy E., *Sanktuarium Maryjne w Leśnej Podlaskiej w XIX wieku*, Leśna Podlaska 1986.

Sroka J., *Leśniacy. Zakład Kształcenia Nauczycieli w Leśnej Podlaskiej 1916–1970*, Biała Podlaska 1990.

Szabaciuk A., „*Rosyjski Ulster*”. *Kwestia chełmska w polityce imperialnej Rosji w latach 1863–1915*, Lublin 2013.

V.T.M-ć, *Jawlenije cudotwornoj ikony Bogomateri w Lesnie w swjazi s drugimi sowremennymi sobytjami na Rusi*, Warszawa 1883.

Wrzyszczyk A., *Gubernia chełmska. Zarys ustrojowy*, Lublin 1997.

In the service of Orthodox Christianity and Russia. The activity of nuns from Leśna Podlaska in the Bug river region at the turn of the 19th and 20th century

Keywords

Uniate, Orthodox Christianity, russification, female monastery, Leśna Podlaska, ihumenia Katarzyna Jefimowska

Abstract

Article discusses the determinants influencing the organization of the Christian Orthodox female monastery in Leśna Podlaska and its activity. The institution was established in 1884 and was active 30 years – up to the evacuation in the summer 1915. In those years, nuns were pursuing religious (promotion of Orthodox Christianity among ex-Uniate), educational-cultural (russification of the peasants), economic and service activities thanks to the support of the highest State and Church authorities. Their work in Leśna, then in other monasteries, aimed to realise the policy of Russia and the Orthodox Church.

They were heavily influenced by ihumenia Katarzyna Jefimowska who propagated Russian Orthodox Christianity in Podlachia region, eliminating old Ruthenian traditions. She based her educational, cultural, economic and service work upon the experiences of prominent Russian pedagogues and scholars.

Im Dienst der orthodoxen Kirche und des russischen Staates – die Tätigkeit der Nonnen aus Leśna in der Woiwodschaft Podlachien im Bereich des Flusses Bug an der Wende des 19. und 20. Jahrhunderts

Schlüsselworte

Bekenner der unierten Kirche, orthodoxe Kirche, Russifizierung, Frauenmonasterium, Leśna in der Woiwodschaft Podlachien, Hegumene Katarzyna Jefimowska

Zusammenfassung

Der Artikel widmet sich der Darstellung der Bedingungen von der Organisation und Tätigkeit der orthodoxen Ordensgemeinde für Frauen, die ihren Sitz in Leśna in der Woiwodschaft Podlachien hatte. Die Einrichtung war für dreißig Jahre tätig, von ihrer formalen Gründung im Jahr 1884 bis zur Evakuierung der Schwestern im Sommer 1915. In dieser Zeit führten die Nonnen mit Unterstützung der höchsten staatlichen und orthodoxen Behörden lebendige religiöse Aktivitäten (Förderung der Orthodoxie unter den ehemaligen Bekenner der unierten Kirche), Kultur- und Bildungsaktivitäten (Russifizierungsarbeit unter der lokalen Landbevölkerung), Sozial- und Wirtschaftsaktivitäten durch. Die Aktivitäten der Gemeinde in Leśna und ihren Filialen, später unabhängigen Klöster, dienten der Umsetzung der Politik des russischen Staates und der orthodoxen Kirche.

Hegumene Katarzyna Jefimowska hatte einen gewaltigen Einfluss auf die Tätigkeit der Nonnen. Sie übertrug die Modelle der russischen Orthodoxie auf die Woiwodschaft Podlachien und eliminierte dabei die traditionellen ruthenischen (weißrussischen, ukrainischen) Modelle. In ihren Bildungs-, Kultur, Sozial und Wirtschaftsaktivitäten nutzte Jefimowska die Erfahrungen bedeutender Pädagogen und russischer Wissenschaftler dieser Zeit.

Служа православию и России – деятельность монашек Леснинского монастыря на территории Подляшья близ реки Буг на рубеже XIX и XX веков

Ключевые слова

Униаты, православие, русификация, женский монастырь, с. Лесна на Подляшье, игуменья Екатерина Ефимовская

Резюме

Статья посвящена условиям организации и деятельности женского православного монашеской общины, находившейся в местности Лесна на поляшье. Община просуществовала 30 лет, считая с её официального учреждения в 1884 до эвакуации монашек летом 1915 года. За это время монахини, при поддержке верховных государственных и церковных властей, осуществляли активную религиозную (распространение православия среди бывшего униатского начеления), культурно-просветительскую (русификация местного сельского населения) воспитательную и хозяйственную деятельность. Активность Леснинского монастыря и его филиалов (в дальнейшем самостоятельных монастырей) служила осуществлению политики российского государства и православной церкви.

Огромное влияние на деятельность монашек оказала игуменья Екатерина Ефимовская. Именно она принесла на территорию Подляшья русские православные обычаи, одновременно искореняя украинские и белорусские традиции. В своей просветительской, культурной, воспитательной и экономической деятельности игуменья Екатерина пользовалась опытом выдающихся российских педагогов и ученых того времени.